

Kryzysowy wzrost gospodarczy Turcji

Adam Michalski

31 sierpnia Turecki Instytut Statystyczny (TUIK) ogłosił dane za drugi kwartał 2022 r., w którym krajowa gospodarka odnotowała wzrost na poziomie 7,6%. Spośród wyników członków G20 jest to drugi co do wielkości skok PKB (po Arabii Saudyjskiej). Do wzrostu najbardziej przyczyniły się sektory: finansów (26,6%), usług (18,1%), administracji/działalności zawodowej (11%) i przemysł (7,8%). Gospodarkę obciążyły zaś: rolnictwo, leśnictwo i rybołówstwo (-2,9%) oraz budownictwo (-10,9%; branża ta przez ostatnią dekadę była jej kołem zamachowym). W porównaniu z analogicznym okresem poprzedniego roku wynagrodzenia pracowników zwiększyły się o 66,4%. Komentując dane TUIK-u, minister finansów Nureddin Nebati wskazał, że od początku 2022 r. zatrudniono dodatkowo 900 tys. osób, a stopa bezrobocia spadła do 10,3%.

Komentarz

- Pomimo trwającego w Turcji kryzysu walutowego (którego głównym czynnikiem jest spadek wartości liry wynikający z braku wystarczających rezerw walutowych Banku Centralnego, by podtrzymać wartość waluty) nie widać, aby aktualnie wpływał on negatywnie na rozwój gospodarki. Potwierdzają to wyniki za drugi kwartał 2022 r. Co więcej, choć inflacja (80,2% w sierpniu) pozostaje największym wyzwaniem, to jej chwilowe spowolnienie – będące w dużej mierze zasługą okresu letniego oraz spadku wydatków na ogrzewanie – poprawia perspektywy gospodarcze. Dodatkowo sytuację finansową Turcji wzmacnia napływ kapitału rosyjskiego (Ankara nie przyłączyła się do zachodnich sankcji) przez wzrost sprzedaży nieruchomości Rosjanom (o ok. 300% w ciągu ostatnich siedmiu miesięcy), a także za sprawą nowo otwartych firm rosyjskich w Turcji (więcej o ok. 600% w tym samym okresie) oraz gwałtownie rosnącego eksportu do Rosji (wzrost o 46% w przeciągu ostatnich trzech miesięcy, łącznie 2,04 mld dolarów; wszystkie dane w stosunku do analogicznych okresów ub.r.).
- Mimo wysokiego wzrostu PKB dane TUIK-u częściowo deformują obraz sytuacji. W wartości dodanej brutto Turcja odnotowuje spadek udziału wynagrodzeń dla pracowników z 32,6% w 2021 r. do 25,4% w 2022 r., zyskują zaś firmy i prywatny biznes, które rejestrują zwiększenie udziału w niej z 49,2% (drugi kwartał 2021 r.) do 54% (drugi kwartał 2022 r.). Sugeruje to, że pomimo pozytywnej koniunktury społeczeństwo coraz mniej korzysta ze wzrostu gospodarczego (spadek udziału płac w wartości dodanej gospodarki o 7,2 p.p.). Potwierdzeniem tego stanu rzeczy jest fakt, że płaca minimalna to jedynie 5500 lir (ok. 300 dolarów), podczas gdy w lipcu granica ubóstwa przekroczyła ten próg i wynosi 6840 lir (ok. 376 dolarów). Co więcej, do takiej sytuacji dochodzi, gdy płace nominalne w drugim kwartale br. wzrastają o 66,4%. To wszystko oznacza, że

paradoksalnie – pomimo ekspansji gospodarczej – poziom życia obywateli nadal się obniża, a podwyżki płac nie nadążają za kryzysem, co przyczynia się do dalszego pogłębiania nierówności.

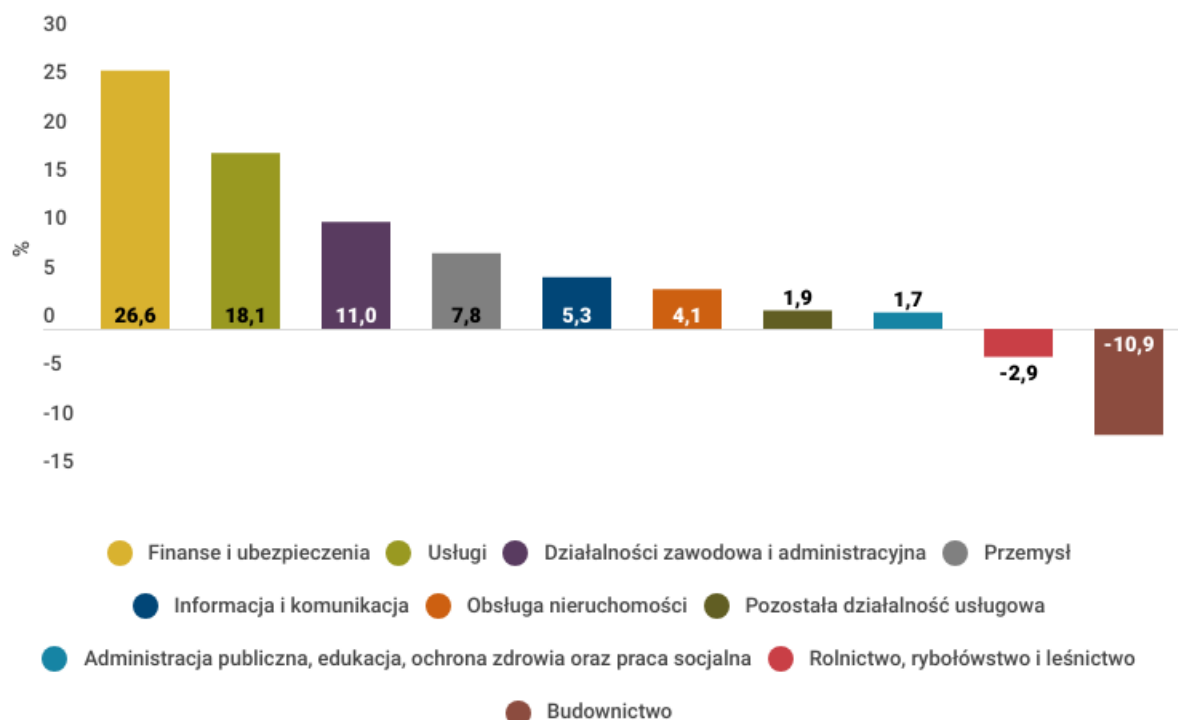
- Trudno jednoznacznie określić dalsze trajektorie rozwoju tureckiej gospodarki, jednak wiele wskaźników sugeruje, że warunki ekonomiczne będą się pogarszać. Prognozy te może potwierdzać fakt, że – z uwagi na oznaki spowolnienia gospodarczego w trzecim kwartale br. – Bank Centralny Turcji w połowie sierpnia zaskoczył rynki obniżką stóp procentowych z 14% do 13. Wedle komunikatów rządowych w drugiej połowie roku aktywność gospodarcza ma wyhamować ze względu na tendencję spadkową w popycie krajowym oraz oczekiwane spowolnienie wśród największych partnerów handlowych kraju (zwłaszcza UE). Na pogłębienie kryzysu wpłynie też zbliżający się sezon grzewczy, w którym wysokie ceny gazu i pozostałych surowców – przy słabnącej lirze – będą obciążać budżet państwa (subsytia na ceny gazu), a w konsekwencji – gwałtownie powiększać deficyt na rachunku bieżącym Turcji (dziś 32,66 mld dolarów r/r).
- W nadchodzącym okresie przedwyborczym (wybory prezydenckie i parlamentarne zaplanowano na 18 czerwca 2023 r.) największym wyzwaniem dla rządzącej krajem Partii Sprawiedliwości i Rozwoju pozostanie łagodzenie skutków ubocznych kryzysu gospodarczego, w tym próby zapanowania nad rosnącym niezadowoleniem społeczeństwa i odpływem głosów elektoratu. Zważywszy, że budżet państwa będzie potrzebował dodatkowego zastrzyku finansowego, Turcja z dużym prawdopodobieństwem poszuka go za granicą. Oznacza to, że jej polityka zagraniczna będzie wciąż podążała w kierunku porozumienia politycznego i handlowego z państwami Bliskiego Wschodu (Izrael, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Arabia Saudyjska, a w przyszłości być może Egipt) oraz wykorzystania potencjału współpracy gospodarczej z osłabioną sankcjami Rosją (ostatnio Ankara zadeklarowała możliwość zapłaty za tamtejszy gaz w rublach).

Wykres 1. Dynamika PKB Turcji w latach 2020–2022



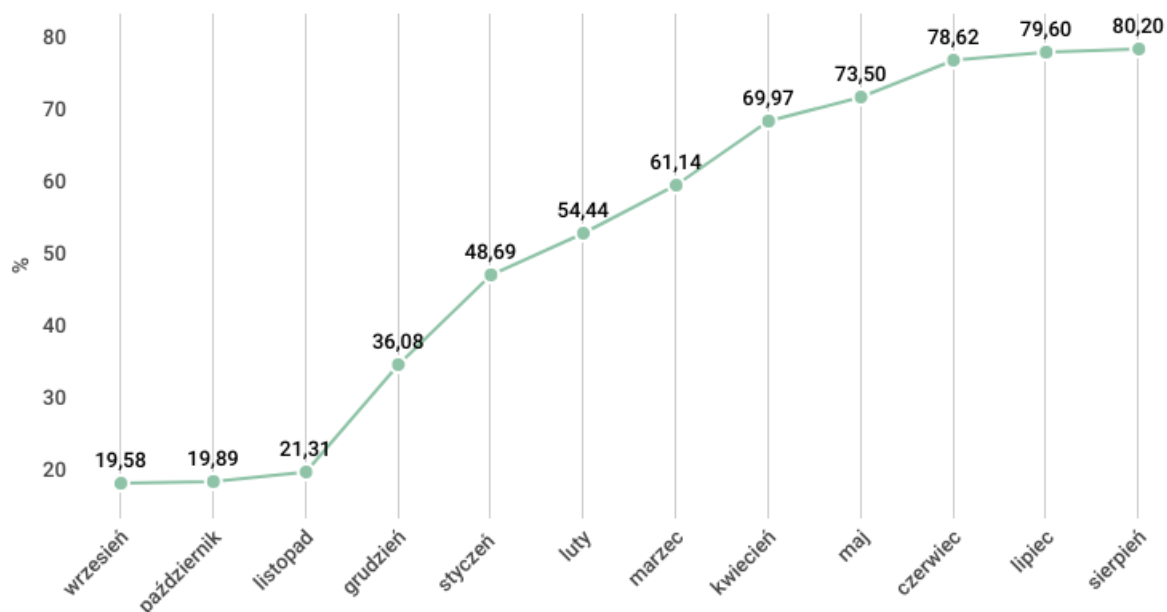
Źródło: Turecki Instytut Statystyczny.

Wykres 2. PKB Turcji w drugim kwartale 2022 r. według sektorów



Źródło: Turecki Instytut Statystyczny.

Wykres 3. Inflacja w Turcji w latach 2021–2022



Źródło: Trading Economics.